



Urząd Marszałkowski  
Województwa Kujawsko-Pomorskiego

**Janina Bocianowska** dużą część swojego życia poświęciła działalności społecznej. Seniorka od zawsze lubiła przebywać wśród ludzi. To bardzo towarzyska i pomocna osoba, która w swoim pracowitym życiu podejmowała wiele lokalnych inicjatyw.

Przyszła na świat 23 listopada 1920 roku w Nowogrodzie (powiat golubsko-dobrzyński) jako najstarsza córka Władysławy i Bronisława Pryłów. Miała pięcioro rodzeństwa.

Była zdolną uczennicą, od najmłodszych lat chętnie czytała książki, recytowała wiersze i śpiewała. Marzyła by w przyszłości zostać nauczycielką. Trudne, przedwojenne czasy zmusiły ją jednak do wyboru innego zawodu. Zdecydowała się na krawiectwo. Żeby nauczyć się fachu codziennie pokonywała pieszo trasę do pobliskiego Dobrzynia (obecnie Golub-Dobrzyń). Dzięki swoim umiejętnościom szybko stała się cenioną w okolicy krawcową.

W wieku 18 lat wyszła za Józefa Bocianowskiego. Okres drugiej wojny światowej spędziła samotnie, wyczekując powrotu męża z niewoli. Po jego powrocie małżonkowie wspólnie wychowali czterech synów: Kazimierza, Zenona, Mirosława i Jana. Każdemu z nich rodzice zapewnili staranne wykształcenie. Jeden z braci jest lekarzem, drugi spełnił marzenie matki i został nauczycielem.

Seniorka przez wiele lat pełniła mandat radnej gminy oraz radnej powiatu. Będąc jedną z założycielek lokalnego koła gospodyń wiejskich, jubilatka przewodniczyła mu przez blisko 40 lat. Należała do rad nadzorczych gminnej spółdzielni oraz banku spółdzielczego. Została także członkinią Regionalnego Związku Rolników i Organizacji Rolniczych w Toruniu.

Jubilatka chętnie włączała się w organizację lokalnych uroczystości, w szczególności tych z udziałem dzieci i młodzieży. Prowadziła amatorski teatr oraz założyła zespół wokalny Grodzianki. Za swoją działalność została wielokrotnie nagrodzona. Mimo wielu sukcesów jubilatka pozostała osobą niezwykle skromną.

Od 25 lat seniorka jest wdową. Doczekała się wielu wnuków, prawnuków i praprawnuka.